

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/SE.2022.00043>
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu,
kontakt: daria.makulec@gmail.com,
ORCID ID: 0000-0001-6914-1301
Sztuka Edycji 2/2022
ISSN 2084-7963 (print)
ISSN 2391-7903 (online)
s. 242–244

Daria Makulec

Jak oceniać Książkę po okładce?

W listopadzie 2021 roku nakładem wydawnictwa Karakter ukazała się *Książka po okładce. O współczesnym polskim projektowaniu okładek książkowych*. Jej autorem jest Patryk Mogilnicki, ilustrator prasowy i książkowy, który współpracuje z wydawnictwami muzycznymi i książkowymi, a także projektuje plakaty koncertowe, filmowe oraz teatralne. Część z tych prac można oglądać na jego stronie internetowej¹. Jako specjalista w dziedzinie ilustracji Patryk Mogilnicki był również kuratorem wystaw poświęconych polskiej ilustracji prezentowanych w kraju i za granicą. W 2017 roku ukazała się jego książka *Nie ma się co obrażać. Nowa polska ilustracja*, w której zebrał doświadczenia współczesnych polskich ilustratorów i ilustratorek, pokazując różnorodność stylów i estetyk ich prac.

Najnowsza książka Mogilnickiego koncentruje się natomiast wyłącznie na okładkach książkowych. Autor wspomina, że zainteresował się nimi, gdy jako dziecko niepotrafiące

jeszcze czytać przeglądał z zaciekawieniem księgozbiór rodziców. W 2013 roku ilustrator założył na Facebooku stronę *Kupiłbym tę książkę, gdyby nie okładka*. Pomysł na ten projekt pojawił się spontanicznie, gdy projektant mimo długich poszukiwań nie kupił wymarzonej książki tylko ze względu na tandetną oprawę. Powstała tamtego wieczoru strona działa do dziś – posty Mogilnickiego oraz sekcja komentarzy pod nimi to nadal miejsce spotkań miłośników literatury, którzy wymieniają swoje spostrzeżenia dotyczące współczesnych okładek książkowych. I właśnie ta działalność stała się inspiracją do napisania *Książki po okładce*, której celem jest wyeksponowanie pozytywnych aspektów współczesnego polskiego projektowania okładek książkowych. O ile w projekcie internetowym uwaga skupia się głównie na wadach poszczególnych wydań, o tyle w książce Mogilnicki koncentruje się na tym, co wartościowe. Ilustrator prezentuje wybrany przez siebie zbiór najciekawszych współczesnych okładek. Udaje mu się udowodnić, że polskie projektowanie ma potencjał dzięki wielu kreatywnym twórczyniom i twórcom.

Publikacja składa się z kilku części. Po wstępie od autorskim umieszczono tekst Piotra Sitkiewicza² pt. *Sinusoida: pięćdziesiąt lat polskiej okładki*. Badacz przybliży w nim historię projektowania okładek w Polsce od czasów powojennych. To teoretyczne wprowadzenie jest tutaj potrzebne – stanowi doskonały wstęp do głównej, najobszerniejszej części, czyli wywiadów ze współczesnymi autorami okładek książkowych, którzy przecież już dzisiaj zaczynają kształtować przyszłe losy polskiego projektowania.

Patryk Mogilnicki w swojej książce oddał głos twórcom. Tym razem nie dyskutuje o okładkach z innymi czytelnikami, odbiorcami grafik, a skupia swoje zainteresowanie wokół tych, którzy projekt najpierw muszą wymyślić. Większość *Książki po okładce* to zapis rozmów z projektantami, ilustratorami, artystami wizualnymi, założycielami studiów graficznych. Czym się inspirowali? Jakie są ich ulubione projekty? Czy zmieniliby coś w okładkach, które już zostały opublikowane? To jedynie kilka z tematów, które Mogilnicki porusza w wywiadach. Zadaje ogólne pytania, ale do każdej osoby ma indywidualne podejście – dopytuje o konkretne prace, które stworzyła. Świadczy to o dobrym przygotowaniu autora, który przed przystąpieniem do rozmów musiał zapoznać się z biografiami twórców oraz ich dorobkiem artystycznym. Ta wiedza pomogła mu dostosować zbiór pytań do każdej konwersacji. Zostają tak wyraźniej zarysowane indywidualne cechy każdego twórcy. Pogłębione wywiady są niewątpliwą zaletą książki – czytelnik może zapoznać się z rozbudowanymi, szczegółowymi wypowiedziami projektantów.

W *Książce po okładce* Patryk Mogilnicki prezentuje sylwetki dziesięciu okładkowych twórców. W tym rozdziale przed treścią wywiadów każdorazowo została zamieszczona ilustracja przedstawiająca omawianą postać. Są to spójne grafiki, stworzone przez autora książki w zielono-brązowej palecie kolorystycznej. Czytelnik może też zapoznać się z zamieszczonymi obok nich biogramami projektantów. Gdy porównamy informacje w nich zawarte, okazuje się, że nie ma jednej drogi, która prowadzi do projektowania okładek książkowych. I właśnie ta różnorodność doświadczeń ma znaczenie w późniejszej pracy twórczej – wpływa na bogactwo pomysłów i pluralizm estetyk we współczesnym projektowaniu.

Tworzenie to proces. I za jego kulisy zabiera nas autor *Książki po okładce*. Pozostałe cztery rozdziały przybliżają pracę kolejno: projektantów i projektantek, studiów graficznych, ilustratorów i ilustratorek oraz artystów wizualnych. Czytelnik zagląda do ich pracowni, poznaje tajniki tworzenia projektów, które widział dotychczas jedynie jako produkt końcowy na półce w księgarni. Wywiady zaprezentowane w książce ukazują, jak zróżnicowaną dziedziną jest projektowanie okładek książkowych, i pozwalają zapoznać się z najciekawszymi współczesnymi twórcami, którzy nierzadko pozostają w cieniu swoich prac. Mogilnicki rozmawia z profesjonalistami, którzy mają wieloletnie doświadczenie, potrafią zarażać pasją tworzenia i inspirować. Zdarza im się przyznawać do błędów, ale starają się wyciągać z nich wnioski i się na nich uczyć.

W książce pojawia się duża liczba ilustracji stanowiących dopełnienie treści rozmów. Pozwalają one od razu przyjrzeć się szczegółom projektów, o których opowiadają ich twórcy. Niektóre okładki mogą być znane współczesnemu czytelnikowi, ale z pewnością nie wszystkie, dlatego fotografie ukazujące okładki mogą zachęcić do zapoznania się z nowymi, nieznanymi im publikacjami.

Poszukiwanie odpowiedniej oprawy graficznej do książkowych treści to często skomplikowany proces. Projektanci eksperymentują z formą, przedstawiają różnorodne pomysły, ale nie zawsze zyskują akceptację wydawcy. Wiele świetnych pomysłów nigdy nie ujrzało światła dziennego, ponieważ ich wyrazistość i nietypowość wydały się zbyt odważne. Jednak paradoksalnie zastąpienie ich projektem bardziej stonowanym sprawiło, że całość traciła na wartości, okazywała się bez wyrazu i niczym nie wyróżniała się na sklepowej półce. Dlatego wyjątkową zaletą *Książki po okładce* jest pokazanie w niej projektów niewykorzystanych. Gdy w wywiadzie wspomina się o okładce, która została odrzucona przez wydawcę, to pojawia się ona jako ilustracja obok tekstu. Jest

to więc właściwie jedyna okazja, żeby poznać także projekty dotąd nieopublikowane, pochodzące z prywatnych archiwów artystów. Są one prezentowane na równi z okładkami zatwierdzonymi przez zleceniodawcę, a czytelnik może porównać pierwotną propozycję z projektem oficjalnym i wybrać swojego faworyta.

Książka po okładce przynosi wiedzę, do której na co dzień nie ma dostępu osoba niezwiązana z rynkiem wydawniczym czy projektowaniem. To zbiór opowieści o tym, jak w artystach dojrzewają pomysły. Projektanci opowiadają nie tylko o swoich ulubionych pracach, ale także o publikacjach, z których nie są zadowoleni. Czasem po latach uznają, że zmieniliby pewne szczegóły w okładkach, ale często też wskazują, że współpraca z wydawnictwami i pisarzami nie przebiegała pomyślnie. A efekty pracy tworzonej pod naciskiem rzadko kiedy są wartościowe. Z rozmów wynika jasna konkluzja – nie warto działać wbrew sobie. Autorzy otwarcie mówią o tym, że zdarzało im się zrezygnować z zaproponowanych projektów, gdy czuli, że musieliby je tworzyć na siłę. Gdzie jest granica, na ile można pozwolić sobie na ustępstwa? To zawsze duży dylemat, ale na pewno, jak podkreślają rozmówcy Mogilnickiego, warto ufać swojej intuicji i kierować się nią, gdy tylko jest to możliwe.

Czytelnikowi książki poświęconej okładkom bez wątplenia nasuwa się jedno istotne pytanie: kto zaprojektował okładkę do *Książki po okładce*? Otóż stworzył ją sam autor. I jedyne, czego brakuje w tej publikacji, to kilku słów o powstawaniu tego projektu. Mogilnicki pisze o innych swoich okładkowych pomysłach (w rozdziale o ilustratorach staje się jednym ze swoich rozmówców), niestety o tym projekcie nie wspomina. Jak się wydaje, stworzenie okładki do książki o takiej tematyce było wyjątkowym wyzwaniem. Prześledzenie więc tego, jak pomysł powstał w głowie ilustratora, jak ewoluował, a następnie został dopracowany, byłoby interesujące. Warto jednak podkreślić, że projekt literniczy był tutaj słusznym wyborem. Litery prezentowane na pierwszej stronie okładki, chociaż utworzone z podstawowych kształtów, są przedstawione nietypowo. Ten eksperyment okazuje się interesujący – chociaż pozornie utrudnia odczytanie tytułu, to przykuwa uwagę i rodzi w odbiorcy chęć, aby go rozszyfrować. Jasne tło okładki dobrze współgra zaś z kolorowym wnętrzem bogatym w ilustracje.

Publikację Mogilnickiego można nazwać katalogiem najciekawszych współczesnych projektów okładkowych. Oczywiście nie należy zapominać, że autor dokonał subiektywnego wyboru. Niemożliwe jest zawarcie w książce wszystkich współczesnych prac (nie wszystkie też byłyby na tyle

wartościowe), ale zdecydowanie widać tutaj ogromną różnorodność projektów i pomysłów. Projektanci posługują się grafiką komputerową lub fotografią, malują, wycinają, kleją, wykorzystują wszystkie dostępne im narzędzia i techniki, szukając rozwiązania idealnego. Nie istnieje jedna tendencja – niektóre prace są minimalistyczne, inne pełne barw i detali.

Trzeba też wyróżnić dbałość o szczegóły, ponieważ odbiór okładki to nie tylko jej wygląd, ale także kwestie związane choćby ze zmysłem dotyku – czytelnik, trzymając książkę w rękę, zwraca uwagę na wykorzystane materiały, zastosowane wgłębienia lub wypustki czy jej ciężar. W *Książce po okładce* zostały omówione różne decyzje, które trzeba podjąć w trakcie wydania publikacji – co bez wątpienia uwrażliwia czytelnika na szczegółowe kwestie dotyczące projektowania. Po lekturze książki czytelnik doceni wysiłki twórców okładek, zauważając ogrom pracy projektantów, ale też całej grupy pracującej nad projektem, bo rzadko kiedy tylko jedna osoba zajmuje się zleceniem, najczęściej jest to praca zespołowa.

Książka po okładce nie jest odosobnioną publikacją – to jeden z kilku tytułów poświęconych zagadnieniu okładek, które pojawiły się niedawno na polskim rynku wydawniczym. W 2019 roku ukazała się książka *Dostłownie. Liternicze i typograficzne okładki polskich książek 1944–2019* Janusza Górskiego³. Jak wskazuje tytuł, autor koncentruje się wokół okładek, których „kompozycja graficzna zbudowana jest wyłącznie z liter albo litery stanowią jej istotny składnik – najważniejszy nośnik przekazywanego przez okładkę komunikatu”⁴. Również książka Patryka Mogilnickiego jest zaś *Teraz okładka!* Jana Strausa⁵, której zakres tematyczny obejmuje omówienie historii polskiej okładki od początków jej powstania do 1939 roku. Publikacja składa się z dwóch tomów i jest podzielona na trzy okresy: wiek XIX, Młoda Polska, okres międzywojenny. W każdej z tych książek ukazano okładki z innej perspektywy – warto podkreślić, że praca Mogilnickiego wydaje się szczególnie cenna ze względu na to, że oddaje głos projektantom, umożliwiając czytelnikowi zapoznanie się z procesem powstawania okładek, który zazwyczaj pozostaje w ukryciu. Opublikowane w ostatnim czasie prace poświęcone tej tematyce świadczą z pewnością o dużym nią zainteresowaniu i wypełniają lukę na polskim rynku czytelnicy.

Książka po okładce prezentuje piękne projekty wielu zdolnych twórców pracujących w Polsce. Poznanie szczegółów tej profesji z perspektywy osób aktywnych zawodowo jest wielką zaletą książki Patryka Mogilnickiego. Jego ponad czterystustronicowa publikacja stanowi próbę ukazania tego, co najważniejsze i najcenniejsze we współczesnym polskim

projektowaniu okładek. Jak mówi jedna z bohaterki książki, Urszula Gireń: „Podsumowując: okładka jest niewielkim obrazkiem, za którym kryje się wielka historia” (s. 199).

Patryk Mogilnicki, *Książka po okładce. O współczesnym polskim projektowaniu okładek książkowych*, Karakter, Kraków 2021

¹ Zob. www.patrykmogilnicki.com (dostęp: 20.04.2022).

² Piotr Sitkiewicz (ur. 1980), literaturoznawca i redaktor; wspólnie z Januszem Górskim zredagował *Najpierw okładka! Polskie okładki książkowe 1944–1970*; wieloletni współpracownik wydawnictwa słowo/obraz terytoria i członek redakcji czasopisma „Schulz/Forum”.

³ J. Górski, *Dostłownie. Liternicze i typograficzne okładki polskich książek 1944–2019*, wyd. 2, Kraków 2020.

⁴ Ibidem, s. 100.

⁵ J. Straus, *Teraz okładka!*, t. 1–2, Warszawa 2021.